



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 81 (1431), 28 listopada 2016 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (dyrektor PISM) • Rafał Tarnogórski (redaktor prowadzący)
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Karolina Borońska-Hryniewiecka • Anna Maria Dyrer • Patryk Kugiel
Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

Samorządy w projektach pomocy rozwojowej i polonijnych

Adriana Skorupska

Jednostki samorządu terytorialnego mogą być ważnym partnerem rządu we wsparciu państw Partnerstwa Wschodniego i środowisk polonijnych. Potrzebne jest jednak większe zaangażowanie samorządów w projekty pomocy rozwojowej, a także we wzmacnianie więzi społeczności lokalnych ze środowiskami polonijnymi, szczególnie w związku z polityką repatriacyjną. Ze względu na niewielki udział samorządów w projektach pomocy rozwojowej, niewykorzystane pozostają ich rozbudowane sieci kontaktów międzynarodowych, doświadczenie w realizacji projektów z zagranicznymi partnerami i specjalistyczna wiedza. Pomimo nowego regulaminu konkursu polonijnego, który uniemożliwia udział samorządom, warto rozważyć ponowne ich dopuszczenie w kolejnym roku.

Pole działania dla samorządów. Zgodnie z Wieloletnim programem współpracy rozwojowej na lata 2016–2020 polska pomoc rozwojowa realizowana jest w dwóch grupach państw priorytetowych. Polskie jednostki samorządu terytorialnego (JST) włączają się w pomoc dla czterech krajów Partnerstwa Wschodniego (PW) – Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy, zwłaszcza w dziedzinach dotyczących dobrego rządzenia (rozwoj regionalny, samorządność, zarządzanie w administracji publicznej) oraz w demokratyzacji (budowa społeczeństwa obywatelskiego). W drugiej grupie państw priorytetowych, które pozostają poza zaangażowaniem JST, znajduje się sześć państw w Afryce, Azji i na Bliskim Wschodzie.

W latach 2012–2015, gdy konkurs „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą” organizowany był przez MSZ, samorządy realizowały projekty związane z utrzymaniem więzi z Polonią i Polakami mieszkającymi za granicą, promocją kultury polskiej oraz współpracą angażującą szkoły i młodzież. Od 2016 r. organizacja konkursu wróciła do Senatu. Zgodnie z nowym regulaminem jednostki samorządowe, podobnie jak publiczne uczelnie wyższe, nie mogą zgłaszać swoich wniosków.

Dotychczasowa działalność. Projekty JST stanowią niewielki procent działań w ramach pomocy rozwojowej. W 2016 r. spośród 60 projektów jedynie za 2 odpowiadały samorządy. W latach 2012–2015 liczba ta wahała się od 2 do 6 rocznie. Podobne zaangażowanie JST towarzyszyło projektom polonijnym. W obu programach dominują organizacje pozarządowe. Ideą organizatorów konkursów była jednak dywersyfikacja podmiotów. Chodziło o to, by różne grupy społeczne wsparły rząd w realizacji zadań z zakresu pomocy rozwojowej i utrzymywania więzi z Polonią. Zaangażowanie JST sprzyja budowaniu trwałych kontaktów z partnerami na poziomie społeczności lokalnych. Ponadto z wiedzy i doświadczenia władz lokalnych mogą czerpać partnerzy z państw, które obecnie przechodzą transformację i dążą do zacieśniania kontaktów z UE. Większość projektów pomocy rozwojowej oparta jest właśnie na wspieraniu i przekazywaniu wiedzy partnerom z krajów PW.

Z uwagi na niewielką liczbę projektów trudno mówić o wyraźnych preferencjach geograficznych. W przypadku pomocy rozwojowej w ostatnich latach zrealizowano nieco więcej projektów z partnerami w Gruzji i Mołdawii (odpowiednio 7 i 6), a następnie na Ukrainie (4) i jeden na Białorusi. Wynika to jednak z zaangażowania się konkretnych samorządów i ich „specjalizacji”. W przypadku Gruzji prym wiodł urząd miasta w Poznaniu, który we wspomnianym okresie zrealizował 4 projekty. Były to działania nastawione głównie na przekazanie wiedzy z dziedziny zarządzania miastem, polityki społecznej, wsparcia przedsiębiorczości czy rozwoju turystyki. Z kolei w przypadku Mołdawii bardzo aktywny był sejmik województwa pomorskiego, który koncentrował się na projektach wspierających rozwój rolnictwa, obszarów wiejskich oraz w mniejszym stopniu absorpcji funduszy unijnych.

W przypadku konkursu polonijnego działania są bardziej rozproszone geograficznie i tematycznie. Znaczna ich część zaplanowana była na terenie naszego kraju z udziałem Polaków mieszkających w różnych państwach (np. festiwale, obozy dla młodzieży), rzadziej odbywały się one poza granicami RP. Zdarzały się też projekty cykliczne, np. festiwal kresowy w Mrągowie. Spośród projektów, które dostały dofinansowanie w latach 2014–2016, najwięcej nastawionych było na bezpośrednie kontakty, podtrzymywanie więzi z krajem oraz promocję Polski.

Udział w pomocy rozwojowej. Choć niektóre JST mają za sobą kilka lat doświadczeń związanych z pomocą rozwojową, większość samorządów nie zna takiej formy współpracy lub postrzega ją jako trudną. Radni oraz społeczności lokalne oczekują od swoich władz takich działań międzynarodowych, które będą przynosiły korzyści ich gminom czy regionom, choćby w postaci inwestycji. Dlatego bardzo istotna jest partnerska rozmowa organizatorów konkursów z samorządami oraz władz lokalnych ze społecznościami. Przedstawieniu głównych idei konkursów i przekazaniu dobrych praktyk powinno towarzyszyć wspólne szukanie sposobów współpracy oraz planowanie działań, które przyniosą trwałe skutki i będą elementem długookresowych strategii pomocy państwom PW. Przedstawiciele polskich samorządów powinni być też reprezentowani w Radzie Programowej Współpracy Rozwojowej przy Ministrze Spraw Zagranicznych.

Cztery państwa PW, określone jako priorytetowe w ramach pomocy rozwojowej, są też jednymi z częściej wybieranych kierunków międzynarodowej aktywności samorządów. Największą grupę zagranicznych partnerów polskich województw stanowią ukraińskie obwody. Kontakty z partnerami z czterech państw PW to 22% wszystkich aktywnych relacji polskich regionów. Podobna skala zaangażowania występuje wśród pozostałych szczebli samorządów. Kilkuletnie bliskie relacje pozwoliły dobrze poznać wschodnich partnerów, ich specyfikę i potrzeby.

Analizując różne programy międzynarodowe, w które angażują się JST, można zauważyć, że współpraca partnerska oparta na wymianie doświadczeń i spotkaniach władz lokalnych przesuwają się w stronę współpracy projektowej, nakierowanej na rozwiązywanie problemów i rozszerzanie współpracy o różne podmioty lokalne. Mogłoby to dotyczyć również działań na rzecz pomocy rozwojowej. Istotne jest przekazywanie doświadczeń z dziedziny samorządności, lecz należałoby je uszczegóławiać lub rozszerzać zgodnie z zapotrzebowaniem partnerów. Przykładowo Białoruś potrzebuje projektów z zakresu rozwoju przedsiębiorczości, co będzie się wiązało z zaangażowaniem polskich lokalnych przedsiębiorców.

Samorządy mają duże doświadczenie w dziedzinie zarządzania miastami i regionami oraz ich rozwoju. Mogłyby dzielić się specjalistyczną wiedzą na temat budowy oczyszczalni ścieków i gospodarowania odpadami, jak również na temat angażowania społeczności lokalnych w rozwój swych miejscowości, np. poprzez budżet partycypacyjny.

Sukcesem mogą się poszczycić samorządy wspierające Mołdawię – w przypadku tego państwa długoletnie współdziałanie przyniosło trwałe efekty. Znaczenie mają tu zarówno rzetelność i zaangażowanie mołdawskich partnerów, na co wskazują polskie JST, jak i dobre rozpoznanie potrzeb. Przykładowo sejmik województwa pomorskiego, który realizuje projekty poprzez Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku z oddziałem w Starym Polu, skupia się na pomocy w dziedzinie rolnictwa. Oprócz przedstawicieli władz lokalnych Mołdawii do współpracy zaproszono też lokalny podmiot – Krajową Agencję Rozwoju Wsi w Kiszyniowie. Z kolei Bielsk Podlaski, który również ma kilkuletnią historię kontaktów z Mołdawią, w ramach poprawy standardu życia mieszkańców z partnerskiego rejonu wybudował z funduszy projektowych kanalizację sanitarną w jednej z wsi. Długotrwała, kompleksowa współpraca, obejmująca dobrze rozpoznane potrzeby partnerów, jest więc bardzo efektywna.

Projekty polonijne. Senat, inspirowany doświadczeniem MSZ z ostatnich lat, mógłby rozszerzyć grono potencjalnych beneficjentów. Samorządy, wykorzystując swoje sieci współpracy, mogą docierać do mniejszych skupisk Polonii i Polaków za granicą. Dzięki swojemu doświadczeniu i zapleczu technicznemu są również w stanie współorganizować obozy dla dzieci i wydarzenia kulturalne związane z tematyką polonijną. Zaproszenie JST do udziału w konkursie może być też istotne w związku z większym zainteresowaniem rządu kwestiami Polonii i Polaków za granicą oraz repatriacjami. Zaznajomienie z tematem może okazać się kluczowe, gdy do Polski zacznie przybywać coraz więcej osób polskiego pochodzenia i to na samorządy spadnie obowiązek integracji tych grup z lokalnymi społecznościami.

Działania w ramach projektów polonijnych powinny angażować jak najwięcej Polaków zarówno z kraju, jak i z zagranicy, by przez wspólne aktywności nawiązywali bliższe relacje. W konsekwencji Polacy poza granicami będą dążyli do nauki języka polskiego, bliższego poznania kraju swych przodków i chęci utrzymania stałych kontaktów.

Udział samorządów w konkursie polonijnym oraz zachęcenie ich do realizacji projektów pomocy rozwojowej budzi zainteresowanie społeczności lokalnych ważnymi kierunkami polskiej polityki zagranicznej i wzbogaca ich wiedzę na ten temat. Jest też elementem promocji Polski za granicą, wzmacnia bowiem polską markę oraz rozpoznawalność polskich miast i regionów. Warto więc rozważyć, czy samorządy nie powinny zostać ponownie dopuszczone do konkursu polonijnego.